

Marzec – tematy do realizacji:

Tydzień I – Dlaczego w marcu jest jak w garncu?

Tydzień II – Gdzie ubiera się Pani Wiosna?

Tydzień III – Z czego to jest zrobione?

Tydzień IV – Jakie wzory i kolory lubią pisanki?

Piosenki do nauki:

Marcowe przewroty (sł. i muz. Krystyna Gowik).

1. Marcowa pogoda to same przewroty,
bo marzec lubi tak żarciki i psoty.
A to deszczyk – kap, kap, kap.
A to wietrzyk – uuu.
A to śnieżek – ciap, ciap, ciap.
A to burza – buu.
A jak się marzec zmęczy, jak się bardzo zmęczy,
to błysnie siedmioma kolorami tęczy.
2. Ktoś musi pilnować tego łobuziaka.
Pogoda przy nim jest kapryśna wciąż taka.
Biegnie wiosna – tup, tup, tup –
pośród pierwszych burz.
– Przestań psocić! – mówi mu.
– Przestań psocić już!
Lecz marzec mówi wiosnie, że mu psot nie szkoda,
dlatego jest w marcu jak z garnka pogoda.

Kolorowa Pani Wiosna (sł. i muz. Jolanta Kucharczyk)

1. Pani Wiosna przyszła w kwiecistej sukience,
w tym sezonie modne fiołki i kaczeńce.
Z żółtych tulipanów ma na włosach wianek,
w dłoniach trzyma bukiet z liliowych sasanek.

Ref.: Idzie Wiosna uśmiechnięta
polem, lasem, łąką, drogą.
Szumią drzewa, szumią trawy
piosenkę zieloną.

2. Na gałązkach wierzby budzą się już kotki,
a w ogródku kwitną krokusy, pierwiosnki.

Białe przebiśniegi rozchylają płatki,
na rabatach kwitną kolorowe bratki.

Ref.: Idzie Wiosna uśmiechnięta...

3. Ptaki wyśpiewują najpiękniejsze trele,
a nad łąką tańczą motyle i trzmiele.
Jak to dobrze, że już wiosna piękna, miła,
po tak długiej zimie do nas znów wróciła.

Ref.: Idzie Wiosna uśmiechnięta...

Rolnik sam w dolinie – zabawa ruchowa na zasadach zabawy tradycyjnej

Rolnik sam w dolinie, rolnik sam w dolinie.
Hejże, dzieci, hejże, ha, rolnik sam w dolinie.
Rolnik bierze żonę, rolnik bierze żonę.
Hejże, dzieci, hejże, ha, rolnik bierze żonę.
Żona bierze dziecko, żona bierze dziecko.
Hejże, dzieci, hejże, ha, żona bierze dziecko.
Dziecko bierze kotka, dziecko bierze kotka.
Hejże, dzieci, hejże, ha, dziecko bierze kotka.
Kotek bierze myszkę, kotek bierze myszkę.
Hejże, dzieci, hejże, ha, kotek bierze myszkę.
Myszka bierze serek, myszka bierze serek.
Hejże, dzieci, hejże, ha, myszka bierze serek.
Ser zostaje w kole, bo nie umiał w szkole
tabliczki mnożenia ani podzielenia.